

Nowy plan restrukturyzacji Bundeswehry

Lidia Gibadło, Justyna Gotkowska

4 kwietnia podczas konferencji prasowej minister obrony RFN Boris Pistorius (SPD) zaprezentował plan restrukturyzacji Bundeswehry. Propozycje koncentrują się przede wszystkim na zmianach strukturalnych i są realizowane pod hasłem podniesienia gotowości niemieckich sił zbrojnych do prowadzenia wojny (*Kriegstüchtigkeit*). Mają zostać uszczegółowione i wdrożone do kwietnia 2025 r. Reforma obejmie strukturę dowodzenia, rodzaje sił zbrojnych i współpracę z cywilną administracją wojskową. Dowództwo Operacyjne, odpowiedzialne za prowadzenie operacji zagranicznych, zostanie połączone z Dowództwem Terytorialnym, kierującym obroną na terytorium kraju. W ten sposób powstanie jedno Dowództwo Operacyjne Bundeswehry kierujące wszystkimi rodzajami operacji. Obszar Cybernetyczno-Informacyjny zostanie przekształcony w oddzielny, czwarty rodzaj sił zbrojnych (obok Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych i Marynarki Wojennej), co wskazuje na wzrost znaczenia cyfryzacji i walki z dezinformacją. Inspektorat Wsparcia i Służba Medyczna, funkcjonujące do tej pory jako osobne obszary organizacyjne, zostaną połączone i będą podlegać pod nowo utworzone Dowództwo Wsparcia. W tym obszarze będą skupione m.in. służba medyczna, logistyka, żandarmeria wojskowa, współpraca cywilno-wojskowa i centralne instytucje Bundeswehry. Planowana jest poprawa kooperacji sił zbrojnych i cywilnej administracji wojskowej, co miałyby np. ułatwić przywrócenie poboru na wypadek wojny. Docelowa liczebność całych sił zbrojnych – 203 tys. żołnierzy – ma pozostać niezmieniona.

Komentarz

- Ogłoszona restrukturyzacja Bundeswehry ma ją przystosować do wymagań związanych z obroną kraju i Sojuszem, nie obejmuje jednak zmian w zakresie zdolności wojskowych. Formalnym punktem wyjścia przedstawionych planów jest opublikowana w czerwcu 2023 r. narodowa strategia bezpieczeństwa Niemiec (zob. [Pierwsza narodowa strategia bezpieczeństwa Niemiec: minimalny konsensus](#)), w której po raz pierwszy jako zagrożenie dla RFN i jej sojuszników jasno wskazano Rosję. Następnie, w listopadzie 2023 r., resort obrony wydał „Wytyczne polityki obronnej”, w których obronę kraju i Sojusz zdefiniowano jako priorytet. Niżej w hierarchii znalazły się wsparcie dla stabilności europejskiego sąsiedztwa oraz wkład w utrzymanie porządku globalnego opartego na prawie międzynarodowym. Najprawdopodobniej resort pracuje obecnie nad nową „Koncepcją Bundeswehry”, która powinna uaktualnić także profil zdolności niemieckich sił zbrojnych, tak aby był on zgodny z zobowiązaniami wynikającymi z planowania obronnego NATO.

- Ostatnie zmiany w zakresie kierunku rozwoju Bundeswehry wprowadzono po aneksji Krymu i rosyjskiej inwazji na Ukrainę w 2014 r., ale z perspektywą długofalową. „Biała Księga” z 2016 r., dotycząca polityki bezpieczeństwa i przyszłości niemieckich sił zbrojnych, określała Rosję jako wyzwanie, a nie zagrożenie. Dopiero w 2018 r. resort obrony przyjął nową „Koncepcję Bundeswehry”, która cele związane z obroną terytorium państwa postawiła na równi z udziałem w operacjach reagowania kryzysowego. Zarazem planowanie zdolności Bundeswehry dostosowano do zobowiązań przyjętych w ramach NATO, ale bez głębszych reform jej struktury. Kontekstem dla tych przekształceń była prowadzona od 2011 r. zaawansowana transformacja armii mająca na celu przekształcenie jej w ekspedycyjne siły zbrojne. Na konieczność dalszych zmian – m.in. w strukturze dowodzenia – resort obrony wskazywał jeszcze przed pełnoskalową rosyjską inwazją. W 2021 r. przedstawiono nawet konkretne propozycje, lecz po wyborach parlamentarnych na jesieni 2021 r. zostały one przez nową koalicję SPD–Zieloni–FDP zarzucone (zob. [Wojna na Ukrainie: konsekwencje dla Bundeswehry i niemieckiej polityki w NATO](#)).
- Realizację długofalowych przekształceń Bundeswehry zarówno w zakresie jej struktury, jak i zdolności utrudnia brak długofalowego planowania finansowego resortu obrony. Dzięki specjalnemu funduszowi modernizacji sił zbrojnych wydatki obronne Niemiec będą do 2027 r. utrzymywały się na poziomie ok. 2% PKB. W bieżącym roku do regularnych środków budżetowych (51,95 mld euro) dojdzie ok. 20 mld euro z funduszu Bundeswehry. Rząd nie przedstawił jednak sposobu utrzymania finansowania obronności po 2027 r., kiedy wyczerpią się z niego środki. Problemem pozostają również deficyty kadrowe Bundeswehry, przez co osiągnięcie zakładanej liczebności 203 tys. żołnierzy będzie sporym wyzwaniem. Brak rozwiązań w tych dwóch obszarach może ograniczyć efektywność restrukturyzacji Bundeswehry i jej zdolność do pełnego wypełniania zobowiązań w NATO. W obecnej koalicji rządzącej, a zwłaszcza w szeregach SPD, brakuje jednak woli politycznej, aby dalej wzmacniać niemieckie siły zbrojne. W partii tej coraz wyraźniej zaczyna dominować podejście, zgodnie z którym naczelnym elementem skutecznej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa pozostaje dyplomacja (zob. [Partia pokoju: sygnały z SPD o zamrożeniu wojny na Ukrainie](#)). Głównym adwokatem wzmacniania Bundeswehry w SPD i w całym rządzie wydaje się minister obrony Pistorius. Bez wsparcia ze strony jego ugrupowania oraz otwarcia się liberałów i Zielonych na zagwarantowanie stabilnego finansowania obronności na poziomie 2% PKB lub wyższym po 2027 r. dalsze wzmacnianie Bundeswehry może przebiegać w sposób stopniowy i ograniczony.